



Spółeczne Gimnazjum „Dwójka”
STO
im. Pawła Jasienicy

Egzamin wstępny 2016

Język polski (część I, II i III)

Część I Przeczytaj tekst, a następnie wykonaj polecenia

Droga była różowa, a kałuże białe. Trawa po obu jej stronach była mokra. Pomędzy krzakami zwisały pajęczyny usiane kropelkami rosy. Skrajem rowu mozolnie pełzł ślimak. Na prawo rozciągała się łąka, łagodnie schodząca do strumyka nie szerszego od dłoni. Obok rosło pięć wierzb i dwa orzechy włoskie.

Czy to wskutek światła czy deszczu, droga nikła przed horyzontem. Może skręcała? Biegła prosto? Kto nią pójdzie, ten się dowie. Jonatan musnął stopą kałużę. **Po chwili rozedrgane kawaleczki jego odbicia złożyły się w obraz (A)** młodego, masywnego blondyna w dzinsach i beżowej, rozpiętej pod szyją koszuli. Zza pleców dobiegł go klakson. Jonatan obejrzał się i, nim się znalazł na ziemi, zdążył jeszcze dojrzeć gigantycznego słonia. Kiedy otworzył oczy, niebo było, jak przed chwilą, dalekie i białe. Coś łaskotało go w szyję. Odruchowo spróbował to coś pacnąć. Bardzo to rozśmieszyło małą dziewczynkę. Wyglądała na dziesięć lat. Zielonooka i ruda, była piękna jak dorosła kobieta. Jej liliowa sukienka była zmięta i brudna. Na głowie miała koronę z pozłacanego papieru, podobną do tych, jakimi cukiernicy przyozdabiają placek na święto Trzech Króli.

– Nic ci nie jest, nie masz co tak leżeć na drodze jak wyrzut sumienia!

– Co mu jest, Księżniczko? – rozległ się ochrypły głos. – Czy widać krew? Gdyby te paskudne kłaki i plamy krwi wokół nie psuły pejzażu!

– Nie ma żadnej krwi. Możesz wyjść, Kanclerzu. Ten jegomość stara się zrobić na nas wrażenie, udając ciężko rannego, ale chyba nie jest w bardzo złym stanie.

– Może to szpieg naszych wrogów?

– Nie wygląda na szpiega. Co masz w kieszeniach?

Jonatan zaczął wyjmować po kolei z kieszeni dzinsów zardzewiałą zapalniczkę, grzebień bez wielu zębów, stary portfel z wężowej skóry z odpadającymi łuskami, siekacz królika, plastikowy pierścienek, wycięte z czasopisma zdjęcie aktorki z nagim biustem i kilka monet z różnych krajów. Uzupełnił tę kolekcję szczoteczką do zębów, którą wyciągnął zza paska. (...)

– Nazywam się Angina – rzekła mała. – Jestem Księżniczką. A to mój Kanclerz, Markiz Witamiński. Jestem prawdziwą Księżniczką.

– Ja się nazywam Jonatan.

– Hm...

– Co dalej, Markizie? Może by tak pokroić go w kostkę i rozrzucić kawałeczki wzdłuż szosy, by łatwo znaleźć drogę powrotną?

– A może go wypatroszyć i wypchać puchem tak, żeby pofrunął?

– A może go zmienić w deszcz, gdy się zachmurzy?

– A może tak zabrać go z nami...

– Co takiego? Mówisz poważnie, Księżniczko? Nie jest godzin!

– Oczywiście musiałyby wpierw zdać bardzo trudny egzamin.

– Nie możecie mnie przecież zostawić na drodze – zaprotestował Jonatan. – Mam zwichniętą kostkę i nie mogę chodzić.

Z ziemi pejzaż wyglądał całkiem inaczej. Teraz najważniejsza była trawa. Góry znikły, podobnie jak wierzby. Tylko orzechy włoskie wciąż było widać, chociaż wydawały się dużo bardziej przysadziste. (...)

– Nikogo tu nie znam – odezwał się znowu Jonatan. – Nie możecie mnie tak zostawić!

– Cicho! Nie przesadzaj. Ubóstwiasz, kiedy cię wszyscy rozpieszczają. Pewnie był z ciebie kiepski uczeń!

– Czy jesteś gotów przystąpić do egzaminu wstępnego? Jeśli tak, może cię zabierzemy. Ale pamiętaj: musisz zdać. Liczba miejsc jest ograniczona. To co, zgadzasz się?

– Zgadzam.

Kanclerz nagle się poderwał.

– Ojej! Nasz ładunek!!! Zahamowałem tak gwałtownie, że pewnie liny się zerwały! A króliki! Boże, pewnie je zmiądzę! A biała myszka! Oby się tylko nie okazało, że rozgniół ją zegar. **A zdjęcia!** (B) Jeśli butelki się przewróciły, są zupełnie mokre! A płyty! Na pewno się połamały! A naczynia! Pewnie się potłukły! Och! Złote rybki! Pędzę naprawiać szkody!

Jonatan przewrócił się na bok, żeby odprowadzić go wzrokiem. Wtedy ujrzał ciężarówkę. Nie pomylił się. Był to stary, reklamowy furgon w kształcie gigantycznego słonia. Zwierz miał kolor rozdeptanej truskawki. Na jego boku widniał wypisany czarnymi literami napis:

NIE MA JAK TUŃCZYK W OLEJU!

Starzec podreptał do tylnych drzwiczek, i otworzył je za pomocą złoczonego klucza. Po czym znikł w środku. – Podziwiasz naszą lamę? – spytała Angina. – Nie, słonia. – Chcesz powiedzieć, krokodyla?

– Nie, ciężarówkę-słonia.

– Ach, mówisz o okapi!

– Nie, o słoniu! Przecież to słoń tu stoi.

– Kretyn – wybuchła Angina. – Słoń to słowo zakazane! Brzmi wulgarnie. Nie mówi się słoń, tylko mysz.

– Ale to co innego!

– Skąd wiesz? Mają ten sam szary lub biały kolor. Są ssakami. Żywią się zielskiem.

– Ale nie są takiego samego kształtu ani rozmiaru!

– Mały słoń jest wciąż słoniem, prawda? A wielka mysz – myszą. Rozmiary są nieważne. Co do kształtu... to są ładząco podobne. Przy odrobinie dobrej woli prawie identyczne.

– Chyba przesadzasz, Księżniczko!

– Wcale nie, tylko ty jesteś uparty. Zamrugaj trochę oczami, a zobaczysz, jak idealne jest złudzenie.

R. Topor „*Księżniczka Angina*” ” (fragment)

Polecenia do tekstu

1. Wyjaśnij w 2 zdaniach, co się wydarzyło w podanym fragmencie opowiadania.

.....

.....

.....

.....

2. Wskaż 4 różnice pomiędzy Księżniczką a Jonatanem.

1.
2.
3.
4.

3. Co możesz powiedzieć o Jonatanie na podstawie przedmiotów, jakie bohater nosi w kieszeni?

.....

.....

.....

.....

5. Kim, według Ciebie, jest Kanclerz Witamiński?

.....
.....

5. Dlaczego, Twoim zdaniem, Księżniczka ma na imię Angina?

.....
.....

6. Jak myślisz, dlaczego zdaniem Księżniczki „słoń” to słowo wulgarne i zakazane?

.....
.....

7. W pewnym momencie Księżniczka wraz z Kanclerzem wymyślają, co zrobić z bohaterem. Dopisz 2 zdania, których mogliby użyć – pamiętaj, by były podobnego typu jak w tekście.

.....
.....

8. Czy opisane zdarzenia mogłyby mieć miejsce w świecie dzisiejszym? Swoją odpowiedź uzasadnij, podając 3 argumenty.

.....
.....
.....

9. Jonatan ma zdać przed Anginą egzamin. Wymyśl 1 zadanie, jakie mogła przygotować dla niego Księżniczka.

.....
.....

10. Nazwij zaznaczone w tekście (**pogrubione**) środki stylistyczne:

A

B

Część II Przeczytaj dokładnie polecenia, a następnie wykonaj je

1. Do podanych wyrazów dopisz po jednym wyrazie bliskoznacznym, antonimie i wyrazie pokrewnym (możesz użyć więcej niż jednego słowa).

	wyraz bliskoznacznym	antonim	wyraz pokrewny
KSIĘŻNICZKA			
SSAK			
KTO			
ŁKAĆ			
PRAWDZIWA			
ANI... ANI			-----
TU			

2. Wyjaśnij znaczenie podanych związków frazeologicznych. Następnie ulóż z nimi sześćdziesięciu historię, zatytułowaną „W krainie ABSURDU”

NIE MIEĆ ZŁUDZEŃ -

WIDZIEĆ OCZYMA WYOBRAŹNI -

WIERUTNA BZDURA -

PATRZEĆ NA ŚWIAT PRZEZ RÓŻOWE OKULARY -

.....

Historijka W krainie ABSURDU

.....

.....

.....

.....

Matematyka

Zad. 1

Oblicz x i y :

$$x = \frac{0,75 + 0,25 \cdot 1,2}{3 \cdot \left(\frac{1}{5} - \frac{1}{4}\right)}$$

$$y = 1,5 \cdot \left[2\frac{1}{3} - \frac{1}{3} \left(\frac{1}{3} - \frac{1}{2} \right) \cdot 6^2 \right]$$

O ile większa jest suma liczb x i y od różnicy liczb x i y ?

Zad. 2

Franek brał udział w zawodach triathlonu. Na początku w ciągu 45 minut przeplłynął pewną odległość z prędkością 4km/h. Następnie przejechał na rowerze w ciągu 3 godzin odległość 20 razy większą niż przeplłynął. Na końcu zaś przebiegł z prędkością 4 razy mniejszą niż ta, z którą jechał na rowerze, odległość trzy razy krótszą od tej, którą wcześniej przeplłynął i przejechał na rowerze. Oblicz jaką odległość przebył Franek i ile czasu mu to zajęło?

Zad. 3

W koszyku znajduje się 50 owoców: gruszki i jabłka. Wiemy, że wśród każdych 20 owoców znajdziemy co najmniej jedną gruszkę, a wśród każdych 32 owoców – co najmniej jedno jabłko. Ile jabłek, a ile gruszek jest w tym koszyku? Odpowiedź uzasadnij.

Zad. 4

W trapezie prostokątnym ABCD o kącie prostym DAB poprowadzono przekątną o długości 10 cm z wierzchołka kąta rozwartego. Podzieliła ona ten kąt na kąty o mierze 45° i 90° . Oblicz miary kątów tego trapezu oraz jego pole powierzchni. Zrób rysunek pomocniczy.

Zad. 5

Objętość i pole powierzchni całkowitej pewnego sześcianu wyrażają się tą samą liczbą całkowitą. Zakładając, że objętość jest wyrażona w cm^3 podaj długość krawędzi tego sześcianu oraz jego pole powierzchni całkowitej, a następnie narysuj siatkę tego sześcianu w skali 1:3.

Zad. 6

Fabryka wyprodukowała 550 rowerów przekraczając plan o 10%. O ile procent przekroczy plan, jeśli wyprodukuje 600 rowerów.

2. Complete each gap with one word. (5)

- a) What are you listening ?
- b) does this belong to?
- c) I'll help you you ask me.
- d) See you Monday!
- e) Make comfortable!
- f) I haven't the truth.
- g) is so warm here.
- h) does it look like?
- i) It no sense.
- j) This is interesting story.

4. Circle the most suitable answer. (5)

- a) The news *is / are* good.
- b) Who *did meet / met* you?
- c) Who *did you meet / you met* ?
- d) I spent my holidays in *UK / the UK* .
- e) What *a fantastic / fantastic* weather!
- f) I have *little / a little* money. Can you *lend / borrow* me some?
- g) He can cook *good / well*.
- h) It smells so *wonderful / wonderfully*.
- i) How long *do you know / have you known* each other?